

ADAM MACIĄG

ur. 1947; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dzielnica żydowska, ulica Podwale 15, utrzymanie krowy, zwierzęta w mieście, pan Franciszek (szewc), siostry zakonne

11. Pamiętam resztki zabudowy dzielnicy Żydowskiej

To była nawet taka sprawa, że moja mama, żeby jakoś przetrwać, bo już później nie mieli powodu jej tak pomagać, ci z kurii biskupiej, to musiała się jakoś zaczepić. Nie miała powrotu tam do swojej matki, bo tam dużo dzieci, ale dostała coś od tamtych ludzi –krowę. I tu w mieście była krowa nasza. Trzymaliśmy, bo tam te pożydowskie szczątki domów pozostały pod zamkiem. Były jakieś drewniane budynki, coś takiego, i gdzieś tam właśnie [ją trzymali] we wczesnych latach pięćdziesiątych, a może nawet czterdziestych, bo krowy nie pamiętam, tylko wiem, że oni mieli, że to był taka żywicielka, bo trzeba było mleka. Te budynki były na placu, na tych plantach obecnych, zaraz za naszym budynkiem Podwale 15. One też jeszcze chleb miały, te siostry zakonne, i miały takie psy, żeby przed tymi łobuziakami z Grodzkiej pilnować ogrodu. I to właśnie w tych budynkach przyrządzały, z resztek jednego internatu i drugiego internatu, świniom jedzenie. Taki szewc mieszkał też w tych budynkach, ale w latach pięćdziesiątych, to był już staruszek samotny, pan Franciszek, Polak. Te siostry go dożywiały, bo w podeszłym wieku był człowiek. Siostry trzymały te budynki, być może ich były, nie znam historii, ale graniczyły na pewno z dzielnicą żydowską. Można powiedzieć, że ze dwa, to jeszcze pamiętam, że dwa oprócz tego mieszkalnego, o którym mówiłem, że przy tej sali kinowej nazwijmy, to istniał taki Podwale 13 bodajże.

Data i miejsce nagrania	2017-09-04, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekaj
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"